

# Cenzura jako zastępstwo obiektywności

29 listopada 2013

„Zimna wojna” w przestrzeni medialnej: kanał telewizyjny CNN wyciął z nagrania wywiadu udzielonego przez stałego przedstawiciela Rosji w ONZ Witalija Czurkina jego odpowiedzi na kluczowe pytania: w sprawie poparcia, jakiego Syryjczycy udzielają dla swego prezydenta Baszara al-Asada, i poczynań opozycji, która przeszkadza w realizacji misji humanitarnych w tym kraju, rozdzieranym konfliktem wewnętrznym.

Amerykańska prasa znów zapewniła nader poważny powód dla poddania w wątpliwość jej demokratycznego czy obiektywnego charakteru. Wywiad został udzielony przez rosyjskiego dyplomata, więc jego zdanie w żaden sposób nie mogło zakłócić spokoju społeczeństwa amerykańskiego czy przynajmniej wyrzucić wpływ na niektóre priorytety Stanów Zjednoczonych w ich polityce zagranicznej. Witalij Czurkin w pierwszej kolejności wystąpił jako przedstawiciel Rosji, która niejednokrotnie już przedstawiała swoje stanowisko w kwestii sytuacji w Syrii. Co więc przestraszyło Amerykanów? Może, ta prawda, jaką propaganda od dawna nauczyła się misternie ukrywać? Kanał telewizyjny CNN wyciął, na przykład, fragment, kiedy Witalij Czurkin wzywa do rezygnacji z wyłączenia Baszara al-Asada z procesu negocjacyjnego, gdyż cieszy się on poparciem dużej części Syryjczyków.

Przyczyna tego jest jak najbardziej widoczna – podkreśla dyrektor generalny Centrum Informacji Politycznej Aleksiej Muchin: „Media Stanów Zjednoczonych, jak można zakładać, kierując się względami patriotycznymi, usiłują wyrażać poparcie dla kierownictwa kraju, które, mówiąc oględnie, straciło twarz w rozstrzygnięciu kwestii syryjskiej. Obecnie zaangażowały się one w konfrontacji informacyjnej przeciwko Rosji. Podobne chwytły, gdy są ujawniane wobec opinii

publicznej, w tym także światowej, nie przynoszą zaszczytu prasie amerykańskiej, która ma cieszyć się przecież opinią wzorca do naśladowania z punktu widzenia demokracji i wolności słowa.”

W drugiej części wywiadu Witalij Czurkin mówi o tym, że nie można zgadzać się na wysuwanie przez opozycję żadnych warunków wstępnych dla zapoczątkowania procesu negocjacyjnego w Genewie, co zaplanowane jest na 22 stycznia. Przedstawił on krytyczną ocenę poczynań rebeliantów, stwarzających przeszkody dla ewakuacji i udzielania pomocy humanitarnej dla ludności Syrii, a także wobec krajów, popierających opozycję. Przy tym stały przedstawiciel Rosji w ONZ wskazuje na to, że rząd al-Asada zgodził się na ewakuację ludzi. Wszystko to, rzecz jasna, stwarza poważne przeszkody dla nowych prób uczynienia z prezydenta syryjskiego takiej bestii, która ponosi odpowiedzialność za wszystkie nieszczęścia, jakie spadają na kraj. Dla każdej pozytywnej informacji w jego sprawie w audycjach i na łamach prasy obowiązuje więc surowy zakaz.

Do tego dodać można, że wersja internetowa wywiadu z Witalijem Czurkinem także została poważnie skrócona. Wobec tego, dziennikarze nie mają możliwości odwoływania się do niewystarczającego czasu na antenie dla przedstawienia pełnej wersji rozmowy, co jest w pełni możliwe w telewizji. Można założyć, że chodzi tu jedynie o chwytliwy propagandowy i rutynowy cenzurę.

Źródło: [Głos Rosji](#)